

# KONCEPTUALIZACJA NARODU WE WSPÓŁCZESNYM POLSKIM DYSKURSIE PUBLICZNYM

Beata Żywicka

Państwowa Wyższa Szkoła Wschodnioeuropejska w Przemyślu, Przemyśl

ORCID: 0000-0001-9453-9733

<https://doi.org/10.15388/VLLP.2020.18>

**ADNOTACJA:** Autorka dokonuje rekonstrukcji polskiego rozumienia **NARODU**, bazując e wzajemnie dopełniających się typach danych: systemowych, ankietowych i tekstowych. W świetle systemu języka polskiego ujawnia się wieloaspektowy model narodu jako wspólnoty ludzi, mieszkających na określonym terytorium, mówiących zazwyczaj jednym językiem, mających wspólną kulturę, podobny światopogląd, realizujących wspólne interesy ekonomiczne, społeczne i polityczne. W świetle ankiet z 1990 roku dla młodych ludzi potrzeba niezawisłości i suwerenności narodu okazała się silniejsza niż u ich rówieśników w 2010 wiązała się z transformacją ustrojową w roku 1989, kiedy po latach życia za „żelazną kurtyną” naród mógł nareszcie otwarcie realizować idee wolności i żyć w niezależnym, autonomicznym i demokratycznym państwie. W tekstach publicystycznych **NARÓD** pojmowany jest w trzech kategoriach: politycznej (jako ogół jednostek, które realizują wspólne interesy, posiadają uprawnienia polityczne, mają wspólne prawa i obowiązki, a zamieszkując określone geograficznie terytorium, mogą tworzyć państwo), terytorialno-kulturowej (naród to wspólnota tworzona przez jednostki i grupy ludzi, połączona kulturą, historią, religią i wyznawanymi wartościami) oraz biologicznej (podstawą istnienia narodu są silne więzi pokrewieństwa, które stanowią jeden z istotnych składników świadomości narodowej).

---

**SŁOWA KLUCZOWE:** naród, wartości, aspekt, definicja kognitywna

---

## 1. Wprowadzenie

Naród należy do kluczowych nazw wartości, „wyrzów ważnych”<sup>1</sup>, zajmujących istotne miejsce już nie tylko w naszej polskiej, lecz także i w europejskiej ak-sjosferze. Będąc „nośnikiem konkretnych treści realnoznaczeniowych, jest szcze-

---

1 Romualda Piętkowa (1991) słowa będące wartościami w sensie rozszerzonym, wzbogaconym o wartościowanie przestrzeni, nazywa „wykładnikami” bądź też „nośnikami wartości”; Anna Wierzbicka (1999) mówi o „słowach-kluczach”; Walery Pisarek (2002) stosuje określenie „słowa sztandarowe”, „pojęcia flagowe”, „wyrzwy ważne” w odniesieniu do nazw wartości, które funkcjonują jako *miranda* (pojęcia pozytywne „to, co należy podziwiać”)

gólnie predestynowany do łączenia z tą treścią elementów emocjonalnych i wartościujących” (Tokarski 2001, 353). Na takie właśnie postrzeganie narodu wpływa ścisły związek znaczeniowy tego słowa ze sferami życia zawsze ważnymi i doniosłymi dla człowieka, tworzącymi „podstawową siatkę pojęciową dla ludzkiej orientacji w świecie” (tamże). Naród wpisuje się także do grupy wartości kolektywnych, „kompleksów zbiorowości”<sup>2</sup>, których struktura semantyczna opiera się na dominantach leksykalnych podkreślających wspólnotowość i jedność, funkcjonujących jako pewna określona całość polityczna, społeczna, kulturowa, etniczna i ekonomiczna.

Przedmiotem tego opracowania jest pokazanie, jaki obraz *NARODU* został wykreowany we współczesnym polskim dyskursie<sup>3</sup> publicznym po roku 1989, oraz jakie zmiany zaszły w rozumieniu tego słowa na przestrzeni ostatnich 20 lat, w momencie kształtowania się polskiej demokracji. Bazę materiałową w zdecydowanej mierze tworzą dane pochodzące z XX i XXI wieku; wybiórczo korzystam także z danych dokumentujących rozwój semantyczny *narodu* na przestrzeni wieków, sięgając do etymologii słowa, jego definicji zarejestrowanych w ogólnych i specjalistycznych słownikach języka polskiego; bazuję również na danych empirycznych (ankietowych) ASA zebranych w środowisku uniwersyteckim młodych ludzi – studentów w roku 1990, 2000 i 2010<sup>4</sup> oraz tekstowych wyekscerpowanych

---

i *kondemnanda* (pojęcia negatywne „to, co należy potępiać”), czyli wyrazy i wyrażenia, które ze względu na swoją wartość denotacyjną, konotacyjną i przede wszystkim emotywną, nadają się na sztandary i transparenty, Michael Fleischer (2002) pojęcia te kojarzy z „symbolami kolektywnymi”, zaś Jerzy Bartmiński (2003, 59–86; też Bartmiński 2015, 7–13) proponuje termin „nazwy wartości” oraz „koncepty kulturowe” rozumiane jako pojęcia aksjologiczne „nacechowane i wyposażone w swoiste kulturowe konotacje”.

- 2 Florian Znaniecki, opisując różne grupy zbiorowości, m.in. społeczeństwo i naród, określił je jako kompleksy zbiorowości oraz zmienne społeczne całości (Znaniecki 1973, 65, 67–69).
- 3 Przyjmuję rozumienie dyskursu za S. Grabiasem jako „interakcji społecznej dokonującej się przy udziale języka”, „ciągu zachowań językowych, których postać zależy od tego, kto mówi, do kogo mówi, w jakiej sytuacji i w jakim celu” (Grabias 1994, 231).
- 4 Badania ankietowe (w skrócie ASA, czyli ankieta słownika aksjologicznego) mają charakter cykliczny i są przeprowadzane systematycznie, co 10 lat, wśród studentów lubelskich uczelni państwowych, czyli UMCS, KUL, UM, UP, PL. Pierwsze badania odbyły się w 1990, kolejne w roku 2000. Zebrany materiał ankietowy został opublikowany w formie „częstkowego i surowego” raportu w tomie *Język – wartości – polityka. Zmiany rozumienia nazw wartości w okresie transformacji ustrojowej w Polsce. Raport z badań empirycznych*, pod red. Jerzego Bartmińskiego, Lublin 2006. Ostatnie badania przeprowadzono w roku 2010, a zgromadzony materiał jest regularnie opracowywany i publikowany. W ASA zamieszczono jedno pytanie: Podaj, co według Ciebie stanowi o istocie prawdziwego X? Za X-a podstawiano odpowiednie nazwy wartości z listy 100 haseł wybranych do słownika aksjologicznego. Swoje zdanie – co do haseł, które powinny znaleźć się w słowniku – w formie pisemnej sprecyzowało wielu wybitnych humanistów, m.in.: Irena Bajerowa, Andrzej Bogusławski, Renata Grzegorzczkowska, Michał Głowiński, Andrzej Maria Lewicki, Jadwiga Puzynina, Józef Tischner, Anna Wierzbicka. Ostatecznie projekt listy haseł po uzupełnieniach i modyfikacjach przedstawiły Ewa Borowiecka i Bogusława Kaczyńska w Kazimierzu 28 lutego 1988 roku. Hasła zostały opublikowane w tomie 2. „Język a Kultura” (zob. Bartmiński 1989, 313–315).

głównie z wysokonakładowych, opiniotwórczych, zróżnicowanych ideologicznie gazet oraz dzienników<sup>5</sup>, a także z wypowiedzi zaczerpniętych z audycji radiowych<sup>6</sup>.

*NARÓD* stał się przedmiotem wielu opracowań, które wyszły spod pióra językoznawców, historyków, politologów i socjologów<sup>7</sup>. Jadwiga Puzynina, promotorka polskich badań nad słownictwem aksjologicznym, poświęca w swych pracach wiele miejsca problematyce narodu. Nakreślając różne koncepcje narodu w myśli polskiej ostatnich trzech wieków, pokazuje naród jako wspólnotę polityczną i kulturowo-ideową. Dla Jadwigi Puzyniny *naród* jest leksemem „szczególnie uzależnionym od poglądów polityczno-społecznych użytkowników języka, a jednocześnie zawsze pojęciowo nieostrym” (Puzynina 1997, 383). W związku z tym, że *NARÓD* jest szczególnie uzależniony od światopoglądowego punktu widzenia nadawcy, może zatem być postrzegany z różnych perspektyw: kulturowej, ideologicznej, państwowo-obywatelskiej i nacjonalistycznej, opartej na „czystości etnicznej”, a także nacjonalistycznym traktowaniu kultury oraz gospodarki (Puzynina 1997, 387). Puzynina uważa jednak, że istnieje pewna grupa cech, które chociażby alternatywnie muszą pojawić się w pojęciu *NARODU*. Zalicza do nich przede wszystkim terytorium zajmowane przez dany naród, szeroko rozumianą kulturę, odzwierciedlającą obyczaje, język, systemy wartości określonego narodu, historię, suwerenność państwową, bądź też dążenie do niej, pochodzenie i świadomość narodową, na którą składa się poczucie przynależności i samowiedza narodowa (Puzynina 1998, 263).

Monika Bednarczuk, podobnie jak Puzynina, za bazowe elementy w rozumieniu narodu uznaje: wspólnotę terytorium, wspólnotę historii, wspólnotę kultury (świadomości zbiorowej, języka), rzadziej religii (katolickiej) oraz wspólnotę interesów politycznych oraz ekonomicznych. Zaznacza przy tym, że

miejsce poszczególnych elementów w tym układzie nie jest jednak stałe, zaś kwestie wspólnego terytorium i języka są traktowane niekiedy z dystansem, zwłaszcza przez młodsze pokolenie, w związku z powszechną migracją i coraz większą akceptacją biwalentywności (Bednarczuk 2009, 85).

Antonina Kłoskowska w swoich rozważaniach socjologicznych podkreśla, że naród staje się również przedmiotem refleksji potocznej, która

5 Są to pisma reprezentujące środowiska liberalno-demokratyczne („Gazeta Wyborcza”, „Polityka”), prawniczo-konserwatywne („Rzeczpospolita”), katolickie („Tygodnik Powszechny”), narodowo-katolickie („Nasz Dziennik”) i lewicowe („Trybuna”).

6 Wypowiedzi pochodzą z audycji emitowanych w Radiu Maryja, głównie z cyklicznego programu „Rozmowy niedokończone”.

7 Wśród prac językoznawczych należy wymienić opracowania Puzyniny (Puzynina 1997, 388–391; Puzynina 1998, 259–275), a także Bednarczuk (2009, 85–101), Legomskiej (2010) i Żywickiej (2015a, 2015b). Natomiast na płaszczyźnie socjologii i politologii warto zwrócić uwagę na publikacje m.in. Chałasińskiego (1968), Znanieckiego (1973, 1990) i Kłoskowskiej (2005) oraz Kuczura (2008).

nie zawsze bywa wyraźnie formułowana, ale tkwi głęboko w świadomości szerszych lub węższych kręgów społecznych od wielu stuleci. [...] W rozumieniu potocznym dominuje ujmowanie narodu jako zjawiska naturalnego, wynikłego z naturalnego charakteru więzi opartej na wspólnocie pochodzenia i wspólnocie ziemi, terytorium. To przekonanie ma postać wiary, czasem bardzo silnie przeżywanej, czasem spychanej na margines świadomości (Kłoskowska 2005, 15).

## 1. NARÓD w świetle danych systemowych

ETYMOLOGIA. Słowo *naród* jest notowane w polszczyźnie od XIV–XV wieku. Etymologia polskiego *narodu* odsyła do jego historycznych związków z łaciną. Słowniki etymologiczne podkreślają, że polskie słowo *naród* odpowiada łacińskiemu rzeczownikowi *natio*, *generatio*, *cognatio* oznaczającego ‘ród, nację, rodzinę’ (SEJP Bań).

*Naród* jako nazwa wspólnoty ma swoje źródło w rodzimych odpowiednikach, ogólnosłowiańskich, jako kontynuant prasłowiańskiego *\*na-rodъ*, związanego z ‘rodzeniem’ i ‘tym, co zostało zrodzone’, czyli ‘stworzeniami, płodami; rodem, potomstwem, rodziną, plemieniem, narodem’ (SEJP Brück; ESJP Bań; SEJP Bor). Stąd od XV wieku znaczenia ‘nacja’, ‘lud’, stp. ‘plemię, lud’, ‘pokolenie’, ‘ród, rodzina, krewni’, ‘potomstwo, dzieci’, ‘genealogia’, dial. ‘ludzie’ (SEJP Bor). *Naród* to także ‘ludzie, połączeni więzami krwi, wspólnymi przodkami, a zatem i wspólną historią, dziedzictwem kulturowym, wspólnym językiem’ (SEJP Kur).

W znaczeniu politycznym – według dociekań etymologicznych A. Bańkowskiego – jeszcze w XIX w. częściej pojawiała się *nacja* niż *naród*, postrzegana jako synonim narodu, bezpośrednio pochodząca od łacińskiego rzeczownika *natio* i czasownika *nasci*, *natu sum* ‘rodzić się’ (SEJP Bań).

Słowniki ogólne języka polskiego rejestrują od dwóch do ośmiu znaczeń słowa *naród*. Warto zaznaczyć, że najwięcej znaczeń pojawia się w słownikach starszych (SJP Lin; SWil; SW), najmniej zaś we współczesnych (SJP Dor; SJP Szym; PSWP Zgół; ISJP Bań; USJP Dub). Słowniki języka polskiego dokumentują dwa podstawowe znaczenia narodu. Pierwsze koncentruje się na pięciu podstawowych wyznacznikach semantycznych, podkreślając rolę wspólnego miejsca/obszaru zamieszkania, zwracając uwagę na posiadanie wspólnej kultury (język, obyczaje), tworzenie historii<sup>8</sup> oraz akcentując wspólne interesy polityczne i gospodarcze, np.: ‘ogół mieszkańców pewnego terytorium mówiących jednym językiem, związanych wspólną przeszłością i kulturą, mających wspólne interesy polityczne i gospodarcze’ (SJP Dor; USJP Dub) oraz ‘trwała wspólnota ludzi utworzona historycznie, wyróżnia-

---

8 Jadwiga Puzyrnina, powołując się na prace P. Sériota, zwraca uwagę, że cechy te składają się na kulturowo-historyczno-terytorialne wyobrażenie narodu, określanego mianem *ethnosu*, zob. Puzyrnina 1997, 388.

jąca się wspólną świadomością narodową: zbiorowość ludzi mówiąca tym samym językiem, mająca tę samą historię, kulturę oraz wspólną gospodarkę i politykę' (PSWP Zgół, 1999), a także 'ludzie mieszkający na jakimś terytorium, mówiący przeważnie jednym językiem, związani wspólną historią i kulturą mający wspólne interesy polityczne i gospodarcze' (ISJP Bańko, 2000). Drugie znaczenie *narodu* to 'ludzie, ludność, tłum, duże zgromadzenie, grupa ludzi' (PSWP Zgół; USJP Dub; ISJP Bań). Definicje leksykograficzne potwierdzają, że w znaczeniu *narodu* istotnym i trwałym wyznacznikiem semantycznym są przede wszystkim ludzie, określane najczęściej jako wspólnota, mieszkańcy czy też zbiorowość, stanowiący jedność, zamieszkujący określone terytorium, mówiący jednym językiem, mający wspólną kulturę, historię, politykę i gospodarkę. Wprowadzenie w *Innym słowniku języka polskiego*, pod red. M. Bańki do definicji *narodu* sformułowania, z kwantyfikatorem *przeważnie* ('ludzie mówiący przeważnie jednym językiem'), zakłada, że naród mogą tworzyć także ludzie innej narodowości, porozumiewający się innym językiem, a mentalnie identyfikujący się z określoną wspólnotą narodową, z którą zamieszkują. Jak można zauważyć, z definicji słownikowych wyłania się wieloaspektowy model *NARODU* jako wspólnoty ludzi (aspekt psychospołeczny), mieszkających na określonym terenie (aspekt fizyczny), mówiących zazwyczaj jednym językiem, mających wspólną kulturę (aspekt kulturowy), realizujących wspólne interesy ekonomiczne (aspekt bytowy), polityczne i światopoglądowe (aspekt polityczny).

SYNONIMY. Wśród najczęściej wymienianych synonimów *narodu* są: *nacya* (obecnie *nacja*) pojawiająca się najwcześniej (SJP Lin; SS DąbGel), dalej *lud*, *ludność*, *ludzie*, *rzesza*, *populacja*, *mieszkańcy*; *plemię*; *grupa etniczna*; *społeczeństwo*; *narodowość*, *rasa*, *obywatele*, *przynależność państwowa* (SS DąbGel; PSWP Zgół).

Internetowa witryna *Synonym Net*. wymienia dla słowa *naród* wyrazy bliskoznaczne, podzielone na 12 grup znaczeniowych, które w zdecydowanej większości powtarzają wymienione wcześniej, np. w odniesieniu do „dużej zbiorowości” i „zgromadzenia ludzi”: *lud*, *zbiegowisko*, *zbiorowisko*, *gromada*, *mieszkańcy*; w odniesieniu „do wspólnoty narodowej” i mieszkańców „danego państwa”: *nacja*, *populacja*, *wspólnota*, *wspólnota narodowa*, *obywatele*, *społeczeństwo*, *społeczność*, czy też w kontekście „grupy etnicznej”: *cywilizacja*, *populacja*, *plemię*, *ród*, *szczep* (ISS).

Coraz częściej synonimem *narodu* w konkretnych przekazach ideologicznych, zwłaszcza w wypowiedziach polityków identyfikujących się z ugrupowaniem Prawa i Sprawiedliwości staje się *suweren*. Większość współczesnych słowników języka polskiego podaje tradycyjne, ogólnie przyjęte znaczenie tego słowa, jako 'niezależny władca, zwykle średniowieczny, niepodlegający niczyjej zwierzchności'; 'senior, zwierzchnik wasala w epoce feudalnej', a także 'dawna złota moneta mająca rozmaitą wartość w różnych krajach' (ISJP Bań). Dopiero w *Wielkim słowniku języka polskiego* pod red. Piotra Źmigrodzkiego pojawia się definicja, uwzględniająca ewolucję semantyczną tego słowa, jego współczesne rozumienie utrwalane w wy-

powiedziach polityków i powtarzane przez media. I tak *suweren* to ‘osoba albo grupa społeczna, której w myśl zasad obowiązującego w danym państwie ustroju przypisuje się niezależną i najwyższą władzę’ (WSJP Żmig).

- (1) *To nie rząd będzie podejmował historyczną decyzję o przystąpieniu do Unii Europejskiej lub rezygnacji z członkostwa we Wspólnocie. Podejmie ją naród, najwyższy suweren, w zaplanowanym na przyszły rok referendum. Rząd będzie tylko wykonawcą demokratycznie wyrażonej woli społeczeństwa.* (NKJP, Sprawozdanie stenograficzne z obrad Sejmu RP z dnia 4 XII 2002, 4 kadencja, 37 posiedzenie)
- (2) *Akt wyborcy dokonywany jest w konkretnym celu – wyłonienia przedstawicieli, którym powierzana jest władza na określony konstytucyjny czas. Zwolnić z tego zadania może również suweren, jakim jest ogół obywateli uprawnionych do głosowania, i następuje to przez wybór kolejnych przedstawicieli.* (NKJP, Sprawozdanie stenograficzne z obrad Sejmu RP z dnia 17 III 1995, 2 kadencja, 45 posiedzenie, 3 dzień)
- (3) *Niechaj suweren, społeczeństwo polskie rozstrzyga. Rozstrzygnięcie zaakceptujemy niezależnie od tego, jakie ono będzie.* (NKJP, Sprawozdanie stenograficzne z obrad Sejmu RP z dnia 15 XII 1995, 2 kadencja, 67 posiedzenie, 3 dzień)

Ekspert z zakresu nauki o państwie, Piotr Winczorek przekonująco uzasadnia, że

- (4) *Naród (lud) jako suweren jest piastunem władzy zwierzchniej w państwie. Oznacza to, że wszystkie organy władzy publicznej czerpią swe kompetencje (uprawnienia i obowiązki w zakresie podejmowania i realizacji decyzji w powinnym zachowaniu innych podmiotów) z nadania narodu (Winczorek 2011, 35).*

W potocznym rozumieniu *naród* bywa także utożsamiany z  *tłumem, ludem, zbiorowiskiem ludzi*:

- (5) *Nie idź na plac, bo tam kupa narodu, a nie ma czego szukać.* (SPP Czesz)
- (6) *Zebrany przed gmachem naród wiwatował coraz głośniej; Mimo złej pogody zjechało się na rynek mnóstwo narodu, pragnącego zobaczyć zaprzysiężenie nowego elekta.* (PSWP)
- (7) *Tyle narodu zemknęło na Zachód, że zaczyna się tam robić ciasno.* (WSJP)
- (8) *Stoki narciarskie wypełnią się narodem i wrzaskiem przeniesionym ze szkolnych korytarzy i już dorośli mają nerwy w obcowaniu z naturą.* („Gazeta Wrocławska” 16 I 2005)

W tym bogatym i zróżnicowanym zespole wyrazów bliskoznacznych wyróżniają się synonimy odnoszące się do dwóch kategorii: etnicznej, rozumianej jako wspólnota ludzi, grupa narodowa powiązana wspólnym pochodzeniem i politycznej pojmowanej jako ogół jednostek tworzących państwo, posiadających uprawnienia polityczne i powiązanych ze sobą obowiązkami obywatelskimi.

ANTONIMY. Trudno wskazać na bezpośrednie systemowe antonimy *narodu*, w ostateczności można wymienić takie leksemy, jak: *cudzoziemiec, obcokrajowiec, obcoplemieniec* (SS DąbGel); czy *kosmopolita* lub *człowiek, jednostka*, a nawet *wła-*

*dza* i *rząd* (ISA). W określonych kontekstach ideologicznych *naród* wchodzi też w relację antonimiczną z *tłumem*. Dychotomiczny charakter tych dwóch pojęć wynika z ich znaczenia słownikowego, bowiem *tłum* to ‘wielka liczba ludzi zgromadzonych w jakimś miejscu; masy ludzkie’ (SJP Dor). Z tego wynika, że *tłum* w odróżnieniu od *narodu* nie tworzy wspólnoty, nie stanowi jedności i nie jest zintegrowany, por.:

- (9) *Wczoraj na placu Piłsudskiego widziałem wspólnotę dumnych Polaków. Nie tłum, tylko Naród. Na jego obrzeżach byli także sprzeciwiający się upamiętnieniu w tym miejscu i w tej formie. Moim zdaniem pokazało to właściwe proporcje, których w mediach sprzyjających opozycji trudno szukać. Dumni Polacy w większości i grupka krzykaczy na marginesie. Tak skonstruowana jest Polska, nie odwrotnie* (wpolityce.pl/smolensk/389718-nie-tlum-tylko-narod-na-pl-pilsudskiego-widziałem-dumnych-pola; data dostępu 24 VI 2019).

DERYWATY. Derywaty z prefiksami *jedno-*, *wielo-*, *ogólno-*, *ponad-*, *różnonarodowy*, albo *zróżnicowany* czy też *jednolity narodowo* wskazują na miarę „czystości etnicznej”. Natomiast derywaty słowotwórcze oraz połączenia *międzynarodowy*, *prawo narodów*, *Organizacja Narodów Zjednoczonych*, *Liga Narodów* (PSJP Zgół), *przedstawiciele obu zwaśnionych narodów* (ISJP Bań), czy też *naród pod okupacją*, *walczący o wolność* (SWJP Dun) wyraźnie akcentują agresywne lub pacyfistyczne relacje między narodami.

KOLOKACJE (ZESTAWIENIA). Kolokacje potwierdzają wiodącą cechę narodu pojmowanego jako określona całość, wspólnota powiązana politycznie, historycznie, ekonomicznie i kulturowo, np.: *wspólna polityka*, *wspólny język*, *wspólne symbole*, *wspólna przeszłość*, czy *wspólna gospodarka*, identyfikująca się z określoną grupą etniczną: *polski*, *niemiecki*, *włoski*; charakteryzująca się pewną wielkością/liczebnością: *wielki*, *mały naród*.

Związki wyrazowe, takie jak: *biedny*, *umęczony*, *uciemniony*, *udręczony naród*, *jedność*, *solidarność*, *suwerenność*, *wolność*, *niepodległość*, *powstanie*, *integracja*, *prze-trwanie*, *wyzwolenie*, *walka*, *zagłada*, *cierpienie narodu*, *martyrologia* (SDS Bań, SFJP Skor, USJP Dub) eksponują dążenie do niezależności i niezawisłości często okupionej walką, ofiarami i cierpieniem, zaś utrwalone w języku asocjacje opisywanego leksemu wskazują na podmiotowe rozumienie narodu, który działa, myśli i zabiera głos. Świadczą o tym chociażby połączenia narodu z czasownikami, przeważnie działania, mówienia i myślenia (*verba dicendi et sentiendi*) inkorporujące osobową formę rzeczownika. I tak *naród działa/podejmuje działania*, *decyduje/ podejmuje decyzje*, *myśli*, *sprawuje władzę*, *stanowi o swoim losie*, *wyłasza swoje racje* itp.

KOLEKCJE. *Naród* jest powiązany siatką wzajemnych relacji semantycznych, tworząc podstawę kolekcji przede wszystkim z *państwem*, *krajem* oraz *ojczyzną*. Kolekcja *narodu z państwem* bazuje na odniesieniu do wspólnych inicjatyw, inte-

resów i podejmowania ważnych decyzji politycznych, opierających się na współpracy, jedności, solidarności i zgodzie.

- (10) *Warto, by naród polski i jego państwo – Rzeczpospolita trwały w Europie. Te słowa są fundamentem, najgłębszą podstawą patriotyzmu. Są także waszym i moim drogowskazem.* (L. Kaczyński II Kongres PiS, Łódź 3 VI 2006, <https://www.facebook.com/LechKaczynski/http://www.fronda.pl/a/oto-testament-pilsudskiego-dla-wspolczesnego-polaka,60195.html>; data dostępu 15 II 2018)
- (11) *Demokracja zakłada wolną konkurencję sił politycznych. Odpowiedzialność za naród i państwo nakazuje jednak wyodrębnić kilka sfer, w których nie może być miejsca dla demagogicznej licytacji. Wydaje się, że jedną z nich jest właśnie kwestia stosunków Polski z sąsiadami – bliższymi i dalszymi. W tej dziedzinie potrzebny jest konsensus wszystkich partii i obozów politycznych.* (NKJP, „Gazeta Wyborcza” 3 III 1992)

W określonych kontekstach *naród* bywa postrzegany jako część państwa, współtworząc swoistą relację partytywności. Wówczas jest postrzegany jako nieodłączna i nieodzowna część państwa, odpowiadająca za formowanie struktur państwowych, ponieważ państwo w całości należy do narodu. Podkreśla także służebną rolę państwa wobec narodu.

- (12) *Nie ma państwa bez narodu. Jak rządzący mają kierować państwem, kiedy naród wyginie?* (RM 15 III 2014)
- (13) *Prawo do tworzenia państwa służy nie tylko tej najszerzej wspólnotce, jaką jest naród, służy także jednostkom i grupom.* (Jarosław Kaczyński, *Konwencja PIS 30 III 2019*; <https://fakty.interia.pl>; data dostępu 30 III 2019 r.)

Dalej kolekcja *narodu z krajem* opiera się w głównej mierze na aspekcie lokatywnym (miejsce zamieszkania) i psychospołecznym (ludzie).

- (14) *Polska to jest naród, kraj, ziemia, lasy, rzeki, góry, wieś i miasta oraz kultura.* (NKJP, Juliusz Mieroszewski, *Finał klasycznej Europy*, 1997)

Kraj rozumiany jest jako miejsce zamieszkania przez członków zbiorowości nazywanej *narodem*. O przynależności do narodu decyduje zatem urodzenie na terytorium narodowym oraz zamieszkiwanie na nim. Znany socjolog – Stanisław Ossowski – pisze o swoistym „wzorze przynależności do narodu”, który jego zdaniem „obejmuje zazwyczaj i urodzenie na terytorium narodowym i zamieszkiwanie na tym terytorium” (Ossowski 1946, 55). Stwierdzając, w nieco innym miejscu swoich rozważań, że „naród jest grupą autoteliczną: jego istnienie nie potrzebuje innych sankcji poza własną wolą” (tamże, 63), co więcej tworzy „trwałą grupę terytorialną takiej wielkości, że jej spójność nie może się opierać na kontaktach osobistych (tamże, 64), [...], niekoniecznie musi być „grupą terytorialną w sensie ekologicznym, lecz koniecznym w sensie ideologicznym” (tamże, 63), udowadnia, że istnienie narodu jest zdeterminowane czynnikami nie tylko wolicjonalnymi, lecz także ideologicznymi.



Naród bywa także łączony z ojczyzną, rozumianą jako miejsce zamieszkania, dającą poczucie bezpieczeństwa jej mieszkańcom, np.:

- (15) *Naród jest pewną ciągłością historyczno-kulturową, a jego domem – ojczyzna.* (RM 11 XI 1997)
- (16) *Nie ma narodu bez ojczyzny.* (Kazimierz Zakrzewski, *Przyczynki do socjologii narodu*, <http://lewicowo.pl/przyczynki-do-socjologii-narodu>; data dostępu 12 X 2019)
- (17) *Nasz naród jest naszą ojczyzną. Ale ojczyzna to coś więcej niż naród.* (NKJP, Adam Michnik, *Między Panem a Plebanem*, 1995)

Jak widać, wzajemne powiązania znaczeniowe *narodu* ze *społeczeństwem*, *państwem*, *krajem* i *ojczyzną* z jednej strony eksponują i potwierdzają bogactwo oraz złożoność semantyczną opisywanego pojęcia, z drugiej zaś pokazują jego problematyczność. Florian Znaniński zaproponował rozwiązanie skomplikowanego zagadnienia wzajemnych związków różnych kategorii więzi, które tworzą zmienne społeczne całości, m.in. takie jak naród. Utrzymuje, że

określenie charakteru danego kompleksu zależy od typu zbiorowości, który uznamy za dominujący. W zależności od wybranego punktu widzenia można więc mówić o społeczeństwach państwowych, kościelnych, narodowych, [...] mając na myśli te same fizyczne zbiory ludzi. [...] Są one substratem dynamiki ludzkich działań i zależności między krzyżującymi się grupami (Znaniński 1973, 67–69).

W swoistą relację znaczeniową opartą na „rywalizacji” leksykalnej wchodzi *naród* ze *społeczeństwem*. Antonina Kłoskowska zaznacza odmienne stosowanie tych pojęć nawet w odniesieniu do tej samej zbiorowości, zauważając, że chętniej mówi się o reakcji społeczeństwa, a nie narodu na podwyżki cen, podczas gdy w obliczu zagrożenia obcą agresją częściej dokumentowana jest już reakcja narodu (Kłoskowska 2005, 24).

Wyraźną konfrontację aksjologiczną i „rywalizację” leksykalną tych dwóch pojęć potwierdza Piotr Jaroszyński, pisząc:

Oto słyszymy, jak słowo „naród” jest coraz częściej wypierane przez słowo „społeczeństwo”. Naród zdaje się brzmieć zbyt nacjonalistycznie, społeczeństwo jest czymś nowoczesnym, otwartym, tolerancyjnym. Nic błędniejszego, ponieważ oba słowa należą do innych porządków. Naród jest pewną ciągłością historyczno-kulturową, a jego domem – ojczyzna, natomiast społeczeństwo jest korelatem państwa. [...] Społeczeństwo, które zapomni, że jest narodem, stać się może szybko własnością państwa, czyli zostanie pożarte przez rząd i administrację. Natomiast naród stoi na straży wypracowanych przez wiele pokoleń wartości duchowych. To te wartości właściwie zabezpieczone pozwalają na integralny rozwój osobowy każdego nowego pokolenia, jeśli natomiast naród widziany jest z perspektywy społeczeństwa, to jest to perspektywa zawsze doraźna, wyznaczona aktualną koniunkturą polityczną. Naród zredukowany do społeczeństwa staje się bezosobową cyfrą w kartotece, najczęściej podatkowej (Jaroszyński 1997, 91–92).

## 2. NARÓD w tekstach „wywołanych” – badania ankietowe (ASA 1990, 2000, 2010)

Nieco inny obraz *NARODU*, uwzględniający szerszy wachlarz eksponentów językowych, wyłania się z badań empirycznych, przeprowadzonych w środowisku akademickim młodych ludzi – studentów. Dzięki takim badaniom możliwe stało się dotarcie do wiedzy potocznej, obiegowej i uchwycenie nie tylko jakości, ale także ilości zmian, jakie zaszły w rozumieniu narodu w świadomości aksjologicznej młodego pokolenia Polaków po roku 1989<sup>9</sup>. Na pytanie otwarte *Co według Ciebie stanowi o istocie prawdziwego narodu?* odpowiedzi udzieliło łącznie w trzech akcjach badawczych ponad 300 respondentów<sup>10</sup>.

- 9 Narod znalazł swoje miejsce również w zbiorze 54 „słów sztandarowych” Walerego Pisarka, czyli wśród nazw wartości, które funkcjonują jako „miranda” (pojęcia pozytywne) i „kondemnanda” (pojęcia negatywne). W ogólnej hierarchii „słów sztandarowych” według częstości ich wybierania jako słów oznaczających „treści najlepsze, najpiękniejsze i najwartościowsze” naród uplasował się na 20 miejscu z 17,8% wskazaniem, natomiast wśród określających „treści najgorsze, najbardziej nieprzyjemne lub najszkodliwsze” na miejscu 43 z 0,4% zasięgiem wskazań (Pisarek 2002, 26–29). W 1991 r. zasięg wyboru narodu, jako słowa niosącego treści najlepsze, godne podziwu wyniósł 27,8%, zaś w roku 1999 znacznie spadł do 19,7% (Pisarek 2002, 69). Podobnie w badaniach Michaela Fleischer nad „polską symboliką kolektywną” naród pojawił się na liście 39 najważniejszych symboli nacechowanych pozytywnie (Fleischer 2002, 87; Pisarek 2003, 117).
- 10 W badaniu ankietowym sygnowanym jako ASA (ankieta słownika aksjologicznego) przeprowadzonym po raz pierwszy w 1990 roku (ASA 1990) zebrano materiał ankietowy od 103 respondentów (N = 103), którzy podali 105 charakterystyk „deskrytorowych” (D = 105), poświadczonych łącznie w 381 wyrażeniach-cytatach (W = 381). 10 lat później w roku 2000 (ASA 2000) odpowiedziało 96 osób (N = 96), podając 94 cechy deskrytorowe (D = 94) powtórzone w sumie na poziomie cytatów 379 razy (W = 379). Po 20 latach w roku 2010 odpowiedzi udzieliło 112 studentów (N = 112), wymieniając 78 cech deskrytorowych (D = 78), powtórzonych łącznie na poziomie 346 cytatów (W = 346). W ankiecie uczestniczyli studenci lubelskich wyższych uczelni państwowych, czyli: z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej (Wydział Humanistyczny, kierunki: filologia polska, filozofia; Wydział Pedagogiki i Psychologii, kierunki: pedagogika ogólna, pedagogika specjalna, pedagogika opiekuńczo-wychowawcza, pedagogika kulturalno-oświatowa, pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna, nauczanie początkowe, animator i menadżer kultury, psychologia; Wydział Matematyczno-Fizyczny, kierunek: matematyka; Wydział Prawa i Administracji, kierunek: prawo (1990, 2000 i 2010), w roku 2010 w badaniu wzięli udział studenci z Wydziału Artystycznego, kierunek: historia sztuki), Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (Wydział Psychologii, kierunek: psychologia, Wydział Prawa, kierunek: prawo (1990, 2000)), a w roku 2010 dodatkowo ankiety wypełnili studenci z Wydziału Humanistycznego, kierunek: filologia polska, filologia angielska, filologia romańska, filologia germańska, filologia klasyczna, historia i z Wydziału Artystycznego, kierunek: historia sztuki), Akademii Medycznej (Wydział Pielęgniarski, kierunek: pielęgniarstwo, Wydział Lekarski, kierunek: lekarski, położnictwo (1990, 2000), zdrowie publiczne, stomatologia (2010 r.)), Uniwersytetu Przyrodniczego daw. Akademia Rolnicza (Wydział Rolniczy, kierunek: rolnictwo, technologia żywności i żywienia człowieka (1990, 2000), zdrowie publiczne, ogrodnictwo i agroturystyka (2010 r.)), Politechniki Lubelskiej (Wydział Techniczny, kierunek: wychowanie techniczne, technologia maszyn, maszyny przemysłu spożywczego, Wydział Mechaniczny, kierunek: mechanizacja i budowa maszyn, organizacja i zarządzanie, zarządzanie i marketing, Wydział Inżynierii Budowlanej i Sanitarnej (1990, 2000), a w roku 2000 Wydział Budowlany, kierunek: budownictwo, urządzenia sanitarne, budowa dróg i mostów, ochrona i konserwacja zabytków, Wydział Elektryczny, kierunek: elektrotechnika, informatyka). Badania przeprowadzane są cyklicznie, co 10 lat i każdorazowo obejmują grupę zrównoważoną pod względem liczebności (minimum 100 osób), płci (w badaniu starano się utrzymać równowagę w procentowym doborze

2.1. Trzy obrazy „prawdziwego” narodu – zestawienie i podsumowanie<sup>11</sup>

Na podstawie analizy porównawczej danych ankietowych pochodzących z 1990, 2000 i 2010 roku (zob. tabela 1), z jednej strony należy zauważyć pewną stabilność eksplikantów w obrazie narodu, z drugiej zaś odnotować znaczące modyfikacje zarówno aksjologiczne, jak i semantyczne.

Tabela 1. Zestawienie cech prawdziwego narodu wg danych ankietowych z roku 1990, 2000, 2010 (ASA 1990, ASA 2000, ASA 2010)

ASA 90	ASA 2000	ASA 2010
1. język (K); 36 / 9,30%	poczucie wspólnoty, które tworzy społeczeństwo (S); 31 / 8,18%	jedność (S); 44 / 12,72%
2. wspólna historia (H); 29 / 7,49%	własna historia (H); 31 / 8,1%	patriotyzm (I); 40 / 11,56%
3. dorobek kulturowy (K); 28 / 7,24%	patriotyzm (I); 28 / 7,39%	wspólny dorobek kulturo- wy (K); 27 / 4,91%
4. jedność (S); 27 / 6,98%	poczucie wspólnej tożsamo- ści narodowej (X); 27 / 7,12%	ludzie, stanowiący wspól- notę i tworzący grupę społeczną (S); 24 / 6,94%
5. tradycje (K); 26 / 6,72%	własny język (K); 27 / 7,12%	język (K); 17 / 9,25%
6. wspólnota, ludzie, któ- rzy tworzą grupę społeczną (S); 25 / 6,46%	dorobek kulturowy (K); 27 / 7,12%	symbole narodowe (hymn, godło, flaga) (I); 15 / 4,34%
7. patriotyzm (I); 18 / 4,64%	podtrzymywanie tradycji (K); 23 / 6,07%	historia (H); 15 / 4,34%
8. poczucie świadomości narodowej (X); 13 / 3,36%	jedność (S); 23 / 6,07%	tradycje narodowe (K); 15 / 4,34%
9. solidarność (S); 13 / 3,36%	solidarność (S); 13 / 3,36%	solidarność (S); 12 / 3,47%
10. suwerenność/ niepodległość (T); 11 / 2,84%	symbole narodowe (hymn, godło, flaga) (I); 10 / 2,64%	świadomość narodowa, poczucie przynależności i tożsamości narodowej (X); 11 / 3,18%

kobiet i mężczyzn. Nie zawsze jednak można było zachować tę odpowiedniość, ponieważ na niektórych kierunkach przeważały licznie kobiety, a na innych zaś mężczyźni) i wieku (od 18 do 25 lat).

<sup>11</sup> Ta część artykułu stanowi zmodyfikowaną i okrojoną wersję tekstu, pt. *Obraz narodu w świadomości językowej młodego pokolenia Polaków po roku 1989*, który ukazał się w 2015 roku w czasopiśmie „Słowo. Studia Językoznawcze” 6, 133–146.

ASA 90	ASA 2000	ASA 2010
<b>11.</b> kultywowanie obyczajów (K); 10 / 2,58%	granice państwa, z określonym terytorium i/lub obszarem zamieszkiwanym przez daną grupę ludności (L); 10 / 2,64%	współpraca (S); 7 / 2,02%
<b>12.</b> posiadanie określonego terytorium (L); 8 / 2,07%	kultywowanie obyczajów (K); 8 / 2,11%	wzajemna pomoc (A); 6 / 1,73%
<b>13.</b> waleczność (P); 6 / 1,55%	religia (R); 5 / 1,32%	obyczaje (K); 6 / 1,73%
<b>14.</b> dążenie do wspólnych celów (A); 6 / 1,55%	współpraca (S); 5 / 1,32%	wspólnie wyznawane wartości (E); 6 / 1,73%
<b>15.</b> wspólne interesy (B); 5 / 1,29%	dbanie o dobro drugiego człowieka (S); 4 / 1,06%	zgoda (S); 5 / 1,45%
<b>16.</b> praca dla dobra kraju i narodu (B); 4 / 1,03%	—	religia (R); 5 / 1,45%
<b>17.</b> —	—	dążenie do wspólnych celów (A); 4 / 1,16%

Najwyższy stopień stabilizacji wykazały eksponenty semantyczne dotyczące pierwsze sfery społecznej (naród jako jedność, wspólnota ludzi, tworząca pewną grupę społeczną, wyróżniająca się solidarnością, dążąca do wspólnych celów oraz interesów, potrafiąca współpracować), po drugie sfery kulturowej (swoisty dorobek kulturowy, język, wciąż żywe tradycje oraz obyczaje) i po trzecie do historycznej (wspólna przeszłość i pamięć historyczna narodu).

Jeżeli chodzi o zmiany, to zauważalne przeobrażenia dotknęły płaszczyzny ideowej (religia, patriotyzm, przywiązanie do ojczystego kraju, posiadanie symboli tożsamości narodowej: godła, flagi, hymnu narodowego) oraz narodowościowej związanej ze świadomością i samowiedzą narodową oraz z narodowym samookreśleniem. Należy dodać, że dla młodych ludzi w roku 2010 poczucie przynależności do określonego narodu, czy łączności z własną grupą narodową i jej przestrzenią nie jest już tak ważna, jak dla ich rówieśników sprzed 20 lat. Szerzące się aktualnie zjawisko popularnej globalizacji kultury polskiej, otwarcie Polski na obcy kapitał i zafascynowanie obcymi cywilizacjami (np. moda na amerykańzację języka, makdonaldyzacja społeczeństwa) (zob. Ożóg 2006, 98–109) mogły przyczynić się do niemal powszechnej dzisiaj biwalencji oraz poliwalencji tak narodowej, jak i kulturowej<sup>12</sup>. Badania przeprowadzo-

12 Antonina Kłoskowska w książce *Kultury narodowe u korzeni* obszernie opisała i udokumentowała możliwości i przyczyny biwalencji i poliwalencji narodowej (Kłoskowska 2005). Monika Bednarczuk, pisząc o rozumieniu narodu i jego profilowaniu we współczesnej polszczyźnie, również zwróciła uwagę na szerzące się, zwłaszcza wśród młodych ludzi, zjawisko akceptacji biwalentywności (Bednarczuk 2009, 85–101).

ne w 2010 roku wśród lubelskich studentów jedynie potwierdziły i umocniły tezę o pogłębiającym się procesie powolnego zanikania potrzeby przynależności do określonego narodu, czy poczucia tożsamości narodowej.

Zauważalne zróżnicowanie w postrzeganiu narodu można dostrzec również na płaszczyźnie politycznej. Znamienne, że w roku 1990 dla młodych ludzi istnienie narodu wiązało się nierozzerwalnie z jego niezależnością polityczną i wolnością. Po 20 latach te cechy narodu w ogóle nie zostały uwzględnione w odpowiedziach respondentów. Docenili za to zupełnie pomijane w roku 1990 i 2000 wspólnie wyznawane wartości, zwracając uwagę na wielkość i znaczenie słów: Bóg, Honor i Ojczyzna. Można przypuszczać, że dla młodych Polaków potrzeba niezawisłości i autonomii była znacznie silniejsza niż u ich rówieśników 20 lat później, ponieważ wiązała się z transformacją ustrojową, jaką przeszła Polska w 1989 roku. Naród polski po latach życia za „żelazną kurtyną” mógł nareszcie otwarcie realizować idee wolności i poczuć smak życia w niezależnym, suwerennym i demokratycznym państwie.

W aspekcie kulturowym znacznie rzadziej pojawia się w roku 2010 wspólnota kultury, pojmowana bardzo szeroko jako wspólny dorobek kulturowy, język, narodowe tradycje i obyczaje, natomiast w historycznym spada znaczenie wspólnej historii, z którą identyfikuje się naród.

Interesujące przesunięcia semantyczne można dostrzec w aspekcie narodowościowym, potwierdzające, że poczucie świadomości narodowej było najsilniej odczuwane przez młodych respondentów około roku 2000. Uchwytne zmiany semantyczne wykazujące statystycznie istotne różnice ilościowe (frekwencyjne) i pokazujące stopień zmienności w czasie okazały się dla obrazu *NARODU* kluczowe, ponieważ dotyczą trzech czołowych aspektów: kulturowego, społecznego oraz ideologicznego (zob. tabela 2).

Tabela 2. Procentowe wskazania cech *narodu* w ankietach ASA 1990, 2000, 2010 według aspektów. Źródło: Opracowanie własne

ASPEKT	ASA 1990	ASA 2000	ASA 2010
kulturowy	26,77%	24,54%	18,79%
społeczny	22,57%	24,27%	32,95%
ideowy	8,14%	12,40%	17,92%
historyczny	7,61%	8,44%	4,34%
narodowościowy	7,09%	8,44%	3,76%
psychospołeczny	6,59%	5,01%	6,65%
polityczny	5,77%	5,54%	6,94%
bytowy	4,72%	1,58%	0,00%
lokatywny	3,41%	2,64%	2,89%

ASPEKT	ASA 1990	ASA 2000	ASA 2010
psychiczny	3,15%	1,58%	0,00%
etyczny	1,05%	2,11%	1,73%
religijny	0,52%	1,58%	1,45%

Aspekt kulturowy bezsprzecznie najczęściej eksponowany był w roku 1990. W tym czasie pojawił się aż u 28%, natomiast 20 lat później wskazało na niego tylko 18,79%. Za to w roku 2000 zdecydowanie wzrosła ranga aspektu społecznego oraz ideowego. W roku 1990 na aspekt społeczny wskazało 22,57% respondentów, natomiast po 20 latach uzyskał on poparcie już 32,95%. Na aspekt ideowy zwróciło uwagę w swych wypowiedziach w roku 1990 tylko 8,14% badanych studentów, zaś w roku 2010 zyskał akceptację u 18%. W obu przypadkach różnica jest znacząca, ponieważ wynosi 10 punktów procentowych. Należy zauważyć brak aspektu bytowego i psychicznego w roku 2010. Jeszcze 20 lat wcześniej na cechy bytowe wskazywało 5% badanych, a na psychiczne 3,15%.

### 3. NARÓD w tekstach publicystycznych

Z polskich współczesnych tekstów publicystycznych, którym towarzyszą naukowe rozważania i dyskusje, wyłania się obraz *NARODU* pojmowany w trzech kategoriach: politycznej, terytorialno-kulturowej i biologicznej.

Jeśli chodzi o kategorię polityczną, *NARÓD* jawi się jako ogół jednostek, które posiadają uprawnienia polityczne, mają wspólne prawa<sup>13</sup>, są powiązane ze sobą wspólnymi obowiązkami, a zamieszkując określone geograficznie terytorium, tworzą państwo. Najbliższym znaczeniowo synonimem narodu są obywatele oraz społeczeństwo, np.:

(18) *Naród jest najwyższym prawodawcą, zwłaszcza konstytucyjnym. Może on sam nadać sobie konstytucję, podejmując decyzję w drodze referendum, a także przy wykorzystaniu innych instrumentów demokracji bezpośredniej (np.: ludowa / obywatelska inicjatywa ustawodawcza, veto ludowe), może on również rozstrzygać o wszystkich istotnych dla siebie sprawach.* (NKJP, Piotr Winczorek, *Wstęp do nauki o państwie*, 1995, s. 45)

(19) *Państwo jest własnością wspólnoty, dlatego trzeba wzmocnić jego demokratyczną, czyli polityczną suwerenność. Gospodarka rynkowa jako optymalny model ekono-*

13 Jan Paweł II wielokrotnie podkreślał, że „Naród jako wspólnota osób jest podmiotem określonego zachowania i działania. Podmiotowość narodu stanowi podstawę jego praw. Są to prawa naturalne przysługujące wszystkim narodom. Są to prawa naturalne, przysługujące poszczególnym narodom na tej samej zasadzie co prawa podstawowe osobie ludzkiej. Nie są niczym innym jak prawami człowieka ujętymi na płaszczyźnie życia wspólnotowego” (Jan Paweł II 1995, 6).

*miczny winna być jednak temperowana przez funkcje opiekuńcze państwa, które powinno dbać o integrację narodu jako całości, a więc eliminowanie nadmiernych różnic społecznych.* (Bronisław Wildstein, rp.pl. *Wiadomości. Opinie*, data dostępu 19 VI 2019)

- (20) *Wolność to jest takie święte prawo narodu do własnego, suwerennego państwa. My Polacy wiemy jak ważne jest to prawo. Ale prawo do tworzenia państwa służy nie tylko tej najszerszej wspólnotce, jaką jest naród, służy także jednostkom i grupom.* (Jarosław Kaczyński, Konwencja PIS 30 III 2019 r., <https://fakty.interia.pl>, data dostępu 30 III 2019)

W tekstach prasowych i wypowiedziach przedstawiciele Kościoła katolickiego pojawia się kulturowa koncepcja *NARODU* jako wspólnoty języka i szeroko rozumianej kultury, dziedzictwa kulturowego (literatury, sztuki, tradycji i obyczajów). Orientacja w kulturze, znajomość historii i lojalność wobec własnego narodu składają się na samookreślenie narodowe, jego samoświadomość i samowiedzę<sup>14</sup>, np.:

- (21) *Naród to kultura, to sposób odczuwania i rozumowania, to lojalność. Człowiek ma różne lojalności, im bardziej cywilizowany, tym ich więcej. Ma lojalności rodzinne, sąsiedzkie, zawodowe, polityczne. Są one jednak ustawione hierarchicznie. Lojalność wobec narodu zajmuje miejsce naczelne. [...] Przynależność narodowa jest najważniejszym samookreśleniem.* (Wojciech Wasiutyński, *Ojczyzna przeciw narodowi?*, „Tygodnik Powszechny” 5 IV 1992)
- (22) *Naród to jest pamięć, tradycja, więź, świadomość własnej wartości. Nieodparta presja, potem rezygnacja, rozpacz mogą człowiekowi i narodowi odebrać tę pamięć, mogą zniszczyć kulturalne więzadła. Wtedy naród zamienia się w skupiska ludzi, którzy żyją jak rośliny – bez pamięci – którzy nie umieją bronić własnej godności choćby przez odwołanie się do potrzeby patriotycznej. Żyją i umierają. Trwają biologicznie, giną historycznie.* (NKJP, Adam Michnik, *Między Panem a Plebanem*, 1995)
- (23) *Naród ginie, gdy ginie jego kultura. Uśmiercać zatem naród, to niszczyć jego kulturę. Jesteśmy również świadkami tego niszczenia w naszej Ojczyźnie.* (NKJP, Maria Stanek, *Jesteśmy w szkole Jezusa Chrystusa*, „Gazeta Kociewska”, 29 I 2008)

Podkreślanie ciągłości historyczno-kulturowej narodu, poprzez odwoływanie się do doświadczeń historycznych (często tragicznych), znajomości przeszłości narodu sprawia, że naród bywa kreowany na strażnika wartości duchowych i materialnych, np.:

- (24) *Naród bez dziejów, bez historii, bez przeszłości staje się wkrótce narodem bez ziemi, narodem bezdomnym, bez przyszłości. Naród, który nie wierzy w wielkość, i nie chce ludzi wielkich, kończy się.* (Prymas Stefan Wyszyński).

14 J. Puzynina zaznacza, że świadomość narodowa (inaczej: samowiedza) pojawia się w bardzo wielu wypowiedziach ludzi już w XIX wieku, chociaż jest uważana za cechę charakterystyczną dla nowoczesnego rozumienia narodu. Jej zdaniem świadomość narodowa nie dotyczy tylko znajomości historii i kultury narodu, ale jest ona podstawowym ogniwem politycznej koncepcji narodu, który dąży do utrzymania lub odzyskania bytu (Puzynina 1997, 146).

- (25) *Przynależność do narodu ma charakter przynależenia do ojczyzny ideowej, poczucia wspólnego dziedzictwa, wspólnych zwycięstw i klęsk, wspólnoty losów. (Naród polski, Kształtowanie się narodu polskiego, <http://godlo.pl/narod-polski/>, data dostępu 25 VI 2019)*
- (26) *Naród stoi na straży wypracowanych przez wiele pokoleń wartości duchowych. To te wartości właściwie zabezpieczone pozwalają na integralny rozwój osobowy każdego nowego pokolenia, jeśli natomiast naród widziany jest z perspektywy społeczeństwa, to jest to perspektywa zawsze doraźna, wyznaczona aktualną koniunkturą polityczną. (RM 11 XI 2014, wypowiedź prof. Piotra Jaroszyńskiego w audycji *Moja przynależność do Narodu*)*

W ramach kategorii kulturowej *NARÓD* to wspólnota, stworzona przez jednostki i grupy ludzi, połączona wspólną kulturą (językiem, tradycjami i zwyczajami), historią, religią i wyznawanymi wartościami. Ważna staje się świadomość narodowa inspirowana nie tylko znajomością historii, lecz także obchodzeniem rocznic, kojarzona z symbolicznymi znakami tożsamości narodowej: godłem, flagą, hymnem narodowym. Ta wspólnota może manifestować swoje przywiązanie do narodu, także emocjonalne, celebując najważniejsze wydarzenia narodowe, czy okazując szacunek symbolom narodowym. Synonimem narodu w takim rozumieniu są Polacy, zwykli ludzie, albo też czasem społeczeństwo, np.:

- (27) *Człowiek składa się nie tylko z umysłu, ale i z emocji. Wszystkie hymny narodowe są wyrazem emocjonalnego związania z narodem i państwem. Trudno powiedzieć, że śpiewając hymn, czujemy się większymi patriotami. Na pewno odczuwamy emocjonalną więź ze wspólnotą, do której należymy. (wypowiedź prof. Jacka Wodza socjologa polityki z Uniwersytetu Śląskiego, rp.pl Wiadomości. Sport, data pobrania 14 VII 2019)*
- (28) *Flaga jest symbolem pewnego wydarzenia w dziejach naszego narodu: jest nim rocznica odzyskania niepodległości. Jest naszym obowiązkiem, by wywiesić flagę po to, by upamiętnić tamto wydarzenie, ale również wkład tych, którzy dla naszej niepodległości poświęcali swoje zdrowie i życie. [...] Chodzi przede wszystkim o to, by przy pomocy tego symbolu zaznaczyć swoją przynależność do narodu i państwa polskiego tam, gdzie jesteśmy gospodarzami – w mieście, miasteczku, na wiosce – by te flagi były po prostu wszędzie. (RM 11 XI 2014, wypowiedź Piotra Jaroszyńskiego w audycji *Moja przynależność do Narodu*)*

Papież Jan Paweł II w swojej nauce również zwracał uwagę na kulturową koncepcję *NARODU*. Przemawiając na Jasnej Górze 9 VI 1983 roku, w czasie II pielgrzymki do ojczyzny w godzinie Apelu Jasnogórskiego, mówił:

- (29) *Naród jest prawdziwie wolny, gdy może kształtować się jako wspólnota określona przez jedność kultury, języka, historii. [...] Suwerenność państwa jest głęboko związana z jego zdolnością promowania wolności narodu, czyli stwarzania warunków, które mu pozwolą wyrazić całą swoją własną tożsamość historyczną i kulturalną,*



*to znaczy pozwolą mu być suwerennym poprzez Państwo.* (<https://wpolityce.pl/polityka/160096-jan-pawel-ii-narod-jest-prawdziwie-wolny-gdy-moze-ksztaltowac-sie-jako-wspolnota-okreslona-przez-jednosc-kultury-jezyka-historii>, data dostępu 25 X 2019)

Papież podkreślał ważną rolę kultury jako „spoiwa”, które łączy ludzi tworzących naród, wygłaszając przemówienie na forum UNESCO. Mówił wówczas, iż

- (30) *Naród jest wspólnotą ludzi, których łączą różne spoiwa, ale nade wszystko właśnie kultura. Naród istnieje «z kultury» i «dla kultury», i dlatego właśnie jest ona wielkim wychowawcą ludzi do tego, aby «bardziej być» we wspólnocie, która ma dłuższą historię niż każdy człowiek i własna rodzina.* (Jan Paweł II, *W imię przyszłości kultury. Przemówienie w UNESCO, Paryż, 2 VI 1980*, w: tenże, *Wiara i kultura*, Rzym 1986, s. 74)

W polskiej publicystyce zarysowują się dwa stanowiska dotyczące biologicznej koncepcji *NARODU*. Pierwsze odwołuje się do zasady pokrewieństwa, która bazuje na micie genealogicznym lub rasowym (Ossowski 1966). Opiera się na stwierdzeniu, że podstawą istnienia narodu są silne więzi pokrewieństwa, które stanowią jeden z istotnych składników świadomości narodowej, np.:

- (31) *W pierwotnym doświadczeniu bycia zakorzenionym w konkretnej rodzinie, rodzie, plemieniu czy narodzie – szukać należy źródeł współczesnego patriotyzmu. Rodu, rodziny człowiek nie wybiera, ale w niej się rodzi i poprzez nią staje człowiekiem. I podobnie jest z narodem. Więź, o której mowa, daje człowiekowi nie tylko poczucie przynależności, ale również – co nie mniej istotne – umożliwia mu moralne funkcjonowanie.* (rp.pl. Wiadomości. Opinie. Publicystyka, data dostępu 26 X 2018)
- (32) *Zarówno w wyrażeniu łacińskim „natio”, przyjętym przez większość narodów nowoczesnych, jak i w polskim słowie „naród” zawiera się treść, którą nazwalibyśmy biologiczną. Znaczyłyby to, że naród jest związkiem tego samego typu, co rodzina, ród i inne dziś nieznane formacje ustroju rodowego, opartym na wspólnym pochodzeniu członków i na żywej świadomości ich pokrewieństwa.*

*Niewątpliwie świadomość faktycznego lub fikcyjnego pokrewieństwa stanowi jeden z istotnych składników świadomości narodowej. Ze świadomością tą łączy się poczucie, dosyć nieokreślone zresztą, pewnej biologicznej solidarności, podobnej do tej, która istnieje lub istnieć powinna pomiędzy członkami rodziny.* (Kazimierz Zakrzewski, *Przyczynki do socjologii narodu*, <http://lewicowo.pl/przyczynki-do-socjologii-narodu/>, data dostępu 12 X 2019)

Zwolennicy drugiego stanowiska podważają postrzeganie narodu jako wspólnoty krwi przekazywanej z pokolenia na pokolenie i próbują obalić narodowy „mit krwi”, np.:

- (33) *W błędzie by był jednak ten, kto uważałby, że naród polski to wspólnota krwi przekazywanej z pokolenia na pokolenie. Odwoływanie się do kategorii krwi, obojętnie czy polskiej, niemieckiej, ukraińskiej czy żydowskiej ma podobny cha-*

- rakter jak mówienie o błękitnej krwi arystokratów. Jest społecznym mitem, który skądinąd może zostać wykorzystany nie tylko do celów godnych, lecz i najbardziej odrażających. Trzeba sobie wyraźnie uświadomić, że naród to nie jakaś kategoria biologiczna, w szczególności coś na kształt odrębnego gatunku, a kategoria społeczno-kulturalna. Współcześnie Polakami są także ludzie, których przodkowie byli Francuzami, Niemcami, Żydami, Ukraińcami, Białorusinami, Rusinami, Ormianami. Szczycimy się tak zasłużonymi dla kultury polskiej ludźmi, jak F. Chopin, B. Linde, O. Kolberg, S. Askenazy, czy W. Pol, a przecież byli oni obcego pochodzenia. Byli Polakami, bo tak chcieli, bo poczuli się do wspólnoty z narodem polskim i gdyby ktoś chciał ich polskości zaprzeczyć ze względu na pochodzenie, uznalibyśmy go za człowieka nie tylko pozbawionego dobrej woli, co i zdrowego rozsądku. (Naród polski. Kształtowanie się narodu polskiego, <http://godlo.pl/narod-polski/>, dostęp 25 VI 2019)*
- (34) *Na naród składają się różne czynniki. Owszem jest nawet czynnik biologiczny. Jeżeli tylko połowa Polaków ma połowę przodków, którzy mieszkali na tych ziemiach tysiąc lat temu, to naród dysponuje ogromnym wspólnym zbiornikiem genów, co nie może pozostać bez wpływu na podobieństwo systemu nerwowego i reakcji psychicznych. Ale może nie mieć ani jednego przodka pochodzącego z Polski i być Polakiem. [...] Ma się wówczas wspólnotę kultury bez wspólnoty pochodzenia. To jest zjawisko dość pospolite. Ale bywa i tak nawet, że ktoś nie ma udziału w kulturze polskiej, nie mówi po polsku, a uważa się za Polaka. [...] Naród więc, choć związany jest z pochodzeniem i kulturą, w ostatecznej mierze jest sprawą sumienia. (Wojciech Wasiutyński, *Ojczyzna przeciw narodowi?*, TP 5 IV 1992)*

Piotr Burgoński, prezentując koncepcję narodu w ujęciu katolickiej nauki społecznej, stoi na stanowisku, że

- (35) *Kościół odrzuca przekonanie o wspólnym biologicznym pochodzeniu członków narodu. W przyjętej przez niego definicji narodu nie odgrywają roli: pochodzenie, etnogeneza, więzy krwi. Na pierwszy plan wysuwane natomiast są: forma i kod kulturowy, mentalność, sposób osvajania świata. W nauce Kościoła naród jest przede wszystkim dziełem kultury, jego istotę stanowi więź kulturowa między ludźmi. (Burgoński 2014, 126)*

#### 4. Syntetyczna definicja kognitywna NARODU

Biorąc pod uwagę wszystkie cechy utrwalone w danych systemowych, ankietowych oraz tekstowych, można zrekonstruować syntetyczną definicję kognitywną NARODU, zgodnie z którą NARÓD to:

- (1) wspólnota ludzi (jednostki, grupy),
- (2) mieszkająca na określonym terytorium,
- (3) świadoma swojej przynależności do narodu (świadomość narodowa),

- (4) mająca wspólną kulturę,
  - (4a) porozumiewająca się zazwyczaj jednym językiem,
  - (4b) podtrzymująca wspólne tradycje i obyczaje,
  - (4c) połączona wspólną historią,
  - (4d) pamiętająca o ważnych wydarzeniach historycznych, które wpłynęły i wpływają na jej kształt i rozwój,
  - (4f) wyznająca wspólne wartości i religię,
  - (4g) szanująca symbole narodowe (flagę, godło i hymn),
- (5) dążąca do wspólnych celów,
- (6) realizująca wspólne interesy polityczne i ekonomiczne,
- (7) mająca realny wpływ na tworzenie państwa i jego ustroju.
- (8) Podmiotem narodu są ludzie (jednostki, grupy tworzące wspólnotę), zazwyczaj połączeni więzami krwi (pochodzenie od wspólnego przodka), mający przeważnie to samo pochodzenie, narodowość, obywatelstwo.
- (9) Członkiem narodowej wspólnoty można zostać z własnej lub cudzej woli; można też zostać z niego wykluczony. Chociaż z jednej strony mamy do czynienia z afirmacją poczucia tożsamości narodowej nie tyle poprzez więzy krwi, ile przez dobrowolny i świadomy wybór, to z drugiej strony w związku z powszechną migracją i coraz większą akceptacją biwalentowości, czyli podwójnej identyfikacji narodowej, daje się zauważyć powolny zanik odczuwania potrzeby bycia członkiem wspólnoty narodowej.
- (10) Atrybuty narodu to: wolność<sup>15</sup>, autonomia, suwerenność, niezależność, prawo, sprawiedliwość, jedność, solidarność, zgoda, patriotyzm, poczucie godności, dumy narodowej, nazywanej honorem (*honor narodu, honor narodowy*)<sup>16</sup>.
- (11) *NARÓD* wchodzi w korelację semantyczną z innymi ważnymi wartościami, takimi jak: *PAŃSTWO, KRAJ, OJCZYŻNA* i *SPOŁECZEŃSTWO*.

Należy podkreślić, że przedstawione rozumienie *NARODU* odnosi się do jego wyobrażenia bazowego, podstawowego. Z niego dopiero wyłaniają się pochodne obrazy (profile) kształtowane głównie poglądami politycznymi, światopoglądowymi czy przyjętym systemem wartości.

15 Jerzy Bartmiński i Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska, przedstawiając rozumienie wolności w polskiej lingwokulturze, wykazali, że naród jest podmiotem polskiej wolności zaraz obok grupy społecznej, klasy (rzadziej) i przede wszystkim człowieka jako osoby. Zwrócili także uwagę, że wolność narodu jest często odmiennie ujmowana w ramach różnych dyskursów – jest łączona z perspektywą europejską w dyskursie liberalno-demokratycznym oraz z „ideą międzynarodowej rywalizacji i niepokojem o zachowanie własnej tożsamości, podkreślaniami zagrożeń moralnych i kulturowych ze strony innych (zwłaszcza europejskiego Zachodu) w dyskursie narodowo-prawicowym” (Bartmiński, Niebrzegowska-Bartmińska 2019, 222 i 236).

16 Na zakorzenione wartości honoru w kulturze narodowej zwracał uwagę Józef Chałasiński, stwierdzając, że „podstawową wartością kultury narodowej jest honor – wartość jednocześnie narodowa i osobista. Naród to swoisty związek ludzi honoru” (Chałasiński 1968, 47).

## LITERATURA

- BARTMIŃSKI JERZY, 1989, *Projekt listy haseł do słownika aksjologicznego*, „Język a Kultura” 2, red. Jerzy Bartmiński, Jadwiga Puzynina, Wrocław: Wydawnictwo CPBP 08.05 „Polska kultura narodowa, jej tendencje rozwojowe i percepcja”, 313–315.
- BARTMIŃSKI JERZY, 2003, *Miejsce wartości w językowym obrazie świata*, [w:] *Język w kręgu wartości. Studia semantyczne*, red. Jerzy Bartmiński, 59–86.
- BARTMIŃSKI JERZY, 2015, «*Leksykon aksjologiczny Słowian i ich sąsiadów*» – co zawiera, na jakich zasadach się opiera, dla kogo jest przeznaczony?, [w:] *Leksykon aksjologiczny Słowian i ich sąsiadów*, red. tenże, t. 1. *DOM*, red. Jerzy Bartmiński, Iwona Bielińska-Gardziel, Beata Żywicka, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 7–13.
- BARTMIŃSKI JERZY, NIEBRZEGOWSKA-BARTMIŃSKA STANISŁAWA, 2019, *WOLNOŚĆ w polskiej lingwokulturze*, [w:] *Leksykon Aksjologiczny Słowian i ich sąsiadów*, red. Jerzy Bartmiński, t. 4. *WOLNOŚĆ*, red. Maciej Abramowicz, Jerzy Bartmiński, Lublin-Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 181–244.
- BEDNARCZUK MONIKA, 2009, *Rozumienie narodu i jego profilowanie we współczesnym języku polskim*, „Etnolingwistyka” 21, 85–101.
- BURGOŃSKI PIOTR, *Koncepcja narodu w ujęciu katolickiej nauki społecznej*, „Studia Gdańskie” 35, 2014 (PDF).
- CHAŁASIŃSKI JÓZEF, 1968, *Kultura i naród. Studia i szkice*, Warszawa: Wydawnictwo Książka i Wiedza.
- FLEISCHER MICHAEL, 2002, *Konstrukcja rzeczywistości*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- GRABIAS STANISŁAW, 1994, *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- JAN PAWEŁ II, *Od praw człowieka do praw narodów. Przemówienie do Zgromadzenia Ogólnego ONZ, Nowy Jork, 5 października 1995 r.*, „L'Osservatore Romano” 11–12, 1995, 6–8.
- JAROSZYŃSKI PIOTR, 1997, *Naród tyłu łez... Rozmyślania o mojej Ojczyźnie*, Warszawa: Wydawnictwo Siostry Loretanki.
- KŁOSKOWSKA ANTONINA, 2005, *Kultury narodowe u korzeni*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- KUCZUR TOMASZ, 2008, *Ethnos i politics. Naród a społeczeństwo obywatelskie we współczesnej Europie*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- LEGOMSKA JULIA, 2010, *PAŃSTWO – NARÓD – OJCZYŻNA w wiekach dawnych. Leksykalno-semantyczny opis pojęć*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- OSSOWSKI STANISŁAW, 1946, *Analiza socjologiczna pojęcia Ojczyzna*, Łódź: Wydawnictwo Myśl Współczesna.
- OSSOWSKI STANISŁAW, 1966, *Więź społeczna i dziedzictwo krwi*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- OŻÓG KAZIMIERZ, 2006, *Współczesna polszczyzna a postmodernizm*, [w:] *Przemiany języka na tle przemian współczesnej kultury*, red. Kazimierz Ożóg, Ewa Oronowicz-Kida, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 98–109.

- PISAREK WALERY, 2002, *Polskie słowa sztandarowe i ich publiczność*, Kraków: Wydawnictwo Universitas.
- PIĘTKOWA ROMUALDA, 1991, *O aksjologizacji przestrzeni w języku i poezji*, „Język a Kultura” 2. *Zagadnienia leksykalne i aksjologiczne*, red. Jerzy Bartmiński, Jadwiga Puzynina, Wrocław, 187–196.
- PUZYNINA JADWIGA, 1997, *Słowo – Wartość – Kultura*, Lublin: Wydawnictwo Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- PUZYNINA JADWIGA, 1998, *Struktura semantyczna narodu a profilowanie*, [w:] *Profilowanie w języku i w tekście*, red. Jerzy Bartmiński, Ryszard Tokarski, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 259–276.
- TOKARSKI RYSZARD, 2001, *Słownictwo jako interpretacja świata*, [w:] *Współczesny język polski*, red. Jerzy Bartmiński, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 343–370.
- WIERZBICKA ANNA, 1999, *Język, umysł, kultura. Wybór prac*, red. Jerzy Bartmiński, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- WINCZOREK PIOTR, 2011, *Nauka o państwie*, Warszawa: Wydawnictwo Liber Księgarnia.
- ZNANIECKI FLORIAN, 1973, *Socjologia wychowania*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, t. 1.
- ŻYWICKA BEATA, 2015a, *Obraz narodu w świadomości językowej młodego pokolenia Polaków po roku 1989*, „Słowo. Studia Językoznawcze” 6, Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 133–146.
- ŻYWICKA BEATA, 2015b, *Obraz narodu w dyskursie publicznym po roku 1989*, [w:] *Współczesne media. Medialny obraz świata*, t. 2. Studium przypadku, red. Iwona Hofman, Danuta Kępa-Figura, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 139–156.

## ŹRÓDŁA

- ESJP Bań – *Etymologiczny słownik języka polskiego*, Andrzej Bańkowski, t. 1–2, Warszawa 2000.
- ISJP Bań – *Inny słownik języka polskiego*, red. Mirosław Bańko, Warszawa 2000.
- NKJP – Narodowy Korpus Języka Polskiego.
- PSWP Zgół – *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, red. Halina Zgółkowska, Poznań 1999.
- SDS Bań – *Słownik dobrego stylu, czyli wyrazy, które się lubią*, Mirosław Bańko, Warszawa 2006.
- SEJP Bań – *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Andrzej Bańkowski, Warszawa 2000.
- SEJP Bor – *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Wiesław Boryś, Kraków 2005.
- SEJP Brück – *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Aleksander Brückner, Warszawa 1970.
- SEJP Kur – *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Krystyna Długosz-Kurczabowa, Warszawa 2006.
- SFJP Skor – *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, red. Stanisław Skorupka, Warszawa 1968.

- SIA – *Słownik internetowy antonimów*, <https://antonim.net>.
- SIS – *Słownik internetowy synonimów*, <https://synonim.net>.
- SJP Dor – *Słownik języka polskiego*, red. Witold Doroszewski, Warszawa 1962.
- SJP Lin – *Słownik języka polskiego*, Samuel Bogumił Linde t. 1–6, Warszawa 1807– (II wyd. Lwów 1854–1860; przedruk w 1951, 1994).
- SJP Szym – *Słownik języka polskiego*, red. Mieczysław Szymczak, t. 1–3, Warszawa 1978–1981.
- SPP Czesz – *Słownik potocznej polszczyzny*, Maciej Czeszewski, Warszawa 2006.
- SS DąbGel – *Słownik synonimów*, red. Adam Dąbrówka, Elżbieta Geller, Ryszard Turczyn, Warszawa 1996.
- SW – *Słownik języka polskiego*, red. Jan Karłowicz, Adam Kryński, Władysław Niedźwiedzki, t. 1–8, Warszawa 1900–1927 (przedruk w 1952–1953).
- SWil – *Słownik języka polskiego obejmujący oprócz zbioru właściwie polskich, znaczną liczbę wyrazów z języków obcych [...]*, wypracowany przez Aleksandra Zdanowicza, Michała Bohusza-Szyszkę, Januarego Filipowicza, Waleriana Tomaszewicza, Floriana Czeplińskiego i Wincentego Korotyńskiego, z udziałem Bronisława Trentowskiego, cz. 1–2 Wilno 1861.
- SWJP Dun – *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. Bogusław Dunaj, Warszawa 1996.
- USJP Dub – *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. Stanisław Dubisz, Warszawa 2003.
- WSJP Żmig – *Wielki słownik języka polskiego*, red. Piotr Żmigrodzki, wersja elektroniczna: <http://www.wsjp.pl>.

## Conceptualisation of NATION within Polish Modern Public Discourse

### Summary

While attempting to reconstruct the Polish understanding of the word “nation”, the author applies three different data types, however complementary to one another (i.e. systemic, questionnaire and text data). By referring to the word etymology and dictionary definitions, the author portrays a multifaceted model of nation as the community of people (the psychosocial aspect) who live within a particular territory, speak one common language, have common cultural background (the cultural aspect), similar world view (the ideological aspect), pursue common economic (the living-standard aspect) and political interests.

The analysis of the quoted texts, the questionnaires collected among the students in the years 1990, 2000 and 2010 shows certain significant differences that mainly concern the political and ideological spheres. It is noticeable that in 1990 the desire for independence was stronger among the young people than it was among their peers twenty years later and was connected with the political transformation that Poland underwent in 1989 when after years spent behind the “Iron Curtain” the nation could finally openly realise the ideals of freedom and enjoy life in the state that is independent, autonomous and democratic.

The Polish contemporary journalistic texts accompanied by the scientific considerations and discussions present the nation in three categories: the political, territorial and cultural, biological. The nation seen from the political perspective is a collective of individuals having political rights, common laws and bound with one another by mutual duties, and by residing on a particular geographical territory they can form a state. In the press articles as well as certain Catholic church representatives' statements, there appears a cultural concept of the nation seen as the community formed by the individuals and groups that are bound by common culture (language, traditions, customs), history, religion and pursued values. The biological concept of the nation refers to the principle of consanguinity. It relies on the assumption that strong blood ties constitute the basis for nation's existence and one of the significant components of national consciousness.

---

KEYWORDS: nation, value, aspect, cognitive definition

---